№. 34. Warszawa 24 Sierpnia 1907 r. Rok 2.

Warunki prenumeraty: w Warszawie: rocznie Rb. 4, półrocznie Rb. 2, kwartalnie Rb. 1. W Królestwie i Cesarstwie: rocznie Rb. 5, półrocznie Rb. 2.50, kwartalnie Rb. 1.25. Zagranicą rocznie Rb. 6. Za odnoszenie do domu dopł. się miesięcznie k. 5 Zmiana adresu 20 kop.

KOSMETYKA

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Na 1 stronicy okładki 30 kop. Na innych stronicach 20 kop. Nadesłane (w tekście) 75 kop.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 kop.

Tygodnik poświęcony racjonalnej kosmetyce, estetyce ciała i perfumerji.

Wychodzi w każdą Sobotę.

Adres Redakcji i Administracji **Senatorska 36. Telefon 40.29.** Administracja otwarta codziennie od 11—3 prócz niedziel i świąt.

Redaktor przyjmuje tylko w Niedziele od 12—2. Rękopisów i listów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Prenumerata „Kosmetyki“ w Galicji wynosi: rocznie koron 15, półrocznie kor. 7.50 hal. kwartalnie kor. 3.75 hal.

Główne zastępstwo na Galicję w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Dr. Luster — Kraków.

Pielęgnowanie cery.

Połysk twarzy.

Zapobieganie i leczenie.

(*Dokończenie*).

Rozwój hygieny przyczynił się w niemałym stopniu do przeważającego dziś w medycynie kierunku z a p o b i e g a w c z e g o. Metoda ta okazała się nadzwyczaj zbawienną w wielu gałęziach lecznictwa, to też nie omieszkaliśmy zastosować ją do kosmetyki lekarskiej. Dążenia nasze skierowaliśmy głównie do uświadomienia ogółu w zakresie szkodliwości licznego szeregu zgubnych preparatów kosmetycznych, którym tysiące wybitnie pięknych kobiet zawdzięcza ruinę swej urody. Powtóre, pragnęliśmy zawsze zwracać uwagę na czynniki — niezależnie od środków kosmetycznych — wywołujące zmiany urody, względnie przedwczesną starość. Rozwinięte zaś przypadłości staramy się usunąć drogą, wytkniętą nam przez wiedzę medyczną, którą rozwinęliśmy w dziale kosmetyki lekarskiej własną pracą w szeregu lat naszej praktyki.

Myśl ta przyświecała nam już w zaraniu praktyki lekarsko-kosmetycznej, tembardziej iż wypadało nam zająć odrębne stanowisko wobec setek pism ulotnych zagranicznych, na pozór naukowych, a w istocie pozostających na usługach często niesumiennych fabrykantów, którzy zalewają niemi łatwowierną publiczność, jak niemniej wobec licznych „instytutów kosmetycznych“ francuskich, których etyka i sumienność pozostawiają wiele do życzenia, a z racjonalną kosmetyką nie mają nic wspólnego.

Aczkolwiek niezależnie od nas, to jednak w duchu naszym powstał tygodnik „Kosmetyka“, który jest jedynem pismem, odźwierciadlającem najnowsze poglądy naukowe w zakresie pielęgnowania urody, a któremu setki czytelników obojga płci zawdzięczają znakomite rezultaty, o czem świadczą wyrazy uznania, nadsyłane pod adresem Redakcyi niemal codziennie.

Wyrażamy przekonanie, że właśnie wskazówkami z a p o b i e g a w c z e m i zdobyła „Kosmetyka“ pierwszorzędną placówkę w literaturze kosmetycznej, wobec czego tej zasadzie i nadal będziemy hołdowali, korzystając jednocześnie z każdej sposobności, zawadzającej o potrzebę udzielenia rad w przypadkach r o z w i n i ę t y c h przypadłości.

Przypadłość, objawiająca się połyskiem twarzy, należy właśnie do rzędu tych, które wymagają omówienia zabiegów zapobiegawczych i leczniczych.

W ostatnim numerze nadmieniliśmy, że momenty termiczne tudzież niektóre seksualnej natury sprzyjają wzmaganiu się wydzieliny płynnego tłuszczu.

Pozostaje zatem dodać, iż gorące napoje, zwłaszcza z zawartością pewnych składników, pobudzających układ nerwowy i naczyniowy, mają nieraz specyficzny wpływ na nienormalny bieg funkcji wydzielniczej w gruczołach. Do takich zaliczyć winniśmy: kawę, herbatę i alkohol. Dla ścisłości nadmieniamy— o czem z praktyki kilkakrotnie dowiedzieliśmy się — że pokarmy, zaprawiane pieprzem lub papryką, działają odruchowo na sprawność wydzielniczą gruczołów łojowych. W dwóch przypadkach obserwowaliśmy p o ł o w i c z y połysk twarzy na tle idyosynkrazyi do pieprzu i papryki. Już na samo wspomnienie o wzmiankowanych odżywkach, a zatem drogą psychiczną, pokrywała się prawa strona warstwą oleistego tłuszczu, gdy lewa połowa twarzy zachowywała swój pierwotny matowy wygląd.

W warunkach normalnych spostrzegamy niemal u każdego człowieka rano przed umyciem twarzy większy lub mniejszy połysk, wywołany wyższą ciepłotą łóżka oraz szeregiem odruchów z centrów psychicznych. Wynika przeto z powyższego faktu *konieczność mycia twarzy rano wodą i mydłem*, w przeciwnym bowiem razie nie trudno narazić się na przykre następstwa, wynikłe z zaniedbania kardynalnych zasad hygieny cery. Z codziennego doświadczenia wiemy, że większa część kobiet pudruje twarz rano, bez poprzedniego mycia jej, co z wielu względów zasługuje na potępienie.

Tłuszcz twarzy stanowi masę lepką, pokrywającą się łatwo pyłem; wytwarza się zatem pasta, zamykająca szczelnie „pory“, a temsamem utrudniająca perspiracyę skóry. Na domiar złego jełczeje owa tłusta powłoka szybko w temperaturze ciała, drażni skórę i sprowadza przedwczesne zwiotczenie jej.

Radzimy nie zwlekać z myciem twarzy do chwili załatwienia niektórych zajęć rannych, lecz bezpośrednio po przebudzeniu się starannie ją wymyć. Przekona się łatwo, i w krótkim stosunkowo czasie— każda zwolenniczka wygodnej metody pielęgnowania twarzy przy pomocy pudru — o zbawiennym wpływie wody i mydła na cerę. Połysk, wytwarzający się niemal z reguły w ciągu nocy, nazwiemy fizyologicznym

dla odróżnienia od chorobowej wydzieliny tłuszczu. Czynimy to głównie dlatego, że pielęgnowanie cery o połysku fizyologicznym, znikającym z twarzy po umyciu, różni się zasadniczo od leczenia skóry, produkującej stale płyn oleisty.

Przy połysku fizyologicznym należy zmyć twarz rano wodą gorącą i mydłem, poczem ochładza się ją kilkakrotnem spłukaniem za pomocą zimnej wody. Chorobowa natomiast wydzielina płynnego tłuszczu nie znosi gorącej wody, wywołującej przekrwienie skóry, a co zatem idzie, spotęgowanie funkcji wydzielniczej gruczołów łojowych.

Przy sposobności zauważyć musimy, że mycie twarzy odbywa się nieumiejętnie. Rzecz na pozór błaha, a jednak stanowi źródło niepowodzeń w leczeniu schorzeń gruczołów łojowych. Przeważnie bowiem wciera się pianę mydła w policzki, a zatem w te części twarzy, które bardzo mało tłuszczu produkują, zostawia się natomiast niemal nietknięte: czoło, nos i brodę, które właśnie najobficiej wydzielają tłuszcz. Po wytarciu twarzy ręcznikiem przekonywamy się w takich razach z rozczarowaniem, że połysk z wymienionych ostatnio okolic twarzy nie ustąpił. Chcąc przeto połysk myciem usunąć, należy pianę mydła długo wcierać w wymienione części skóry twarzy a po spłukaniu wytrzeć chropowatym ręcznikiem.

Przy skłonności do chorobowego połysku twarzy należy mycie stosować 2, 3 razy dziennie, atoli zawsze zimną wodą i mydłem.

Stosując szereg preparatów leczniczych w przypadkach nadmiernej wydzieliny tłuszczu w postaci oleistej, przekonałem się o doniosłej wartości jednego z tych, który zasługuje ze wszech miar na uwzględnienie. Preparatem tym jest:

Zincum — Perhydrol Mercka.

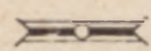
Jest to proszek biały, ziarnisty, składający się z cynku i tlenu. Tlen, zawarty w powyższym preparacie w postaci stałej, a w znacznej ilości, jest pierwszorzędnej dobroci, dzięki jego chemicznej czystości, własności dezynfekcyjnej i wybielającej.

Zalety tak wybitne tego preparatu znalazły rychło oddźwięk w leczeniu różnorodnych przypadłości skórnych w ogólności, a w szczególności: wrzodów i ran sączących, niektórych form i okresów wyprysku, oraz zmian po oparzeniu. Wysuszające i wybielające, a jednocześnie odkażające działanie Zinci—Perhydroli Mercka zniewoliło mnie zastosować preparat ten do przypadłości o znaczeniu kosmetycznem, a liczne i wielostronne doświadczenia nie zawiodły mych oczekiwań. Dziś już śmiało stwierdzić mogę, że Zincuum — Perhydrol Mercka zajmie wybitne miejsce w szeregu środków leczniczych, jakiemi posługuje się kosmetyka lekarska. Obszerniejszą pracę o zastosowaniu tego preparatu do różnorodnych wad urody i sposób jego użycia odkładamy na później; dziś skreślimy tylko sposób zastosowania jego do połysku twarzy na tle wzmożonej wydzieliny tłuszczu.

Feljeton.

Aforyzmy i myśli.

Zebrał Z.



(*Dokończenie*).

Mniej byłoby na świecie tabetyków i podagryków, gdyby poeci mniej płodzili madrygałów na cześć miłości i wina.

Prof. Hirtl.

*

Spróchniałe zęby są ujemnem dobrodziejstwem kultury.

Prof. Gońka.

*

Złe skutki wadliwego pielęgnowania jamy ustnej są jeszcze większe, niż z zaniedbania skóry.

Prof. Röse.

*

Człowiek, który się odradza na świat po ciężkiej chorobie, przechodzi poniekąd znów przez wszystkie okresy dzieciństwa i pierwszej młodości z tą jedynie różnicą, że to, co dawniej liczyło się na lata, liczy się w takich warunkach na tygodnie lub nawet na dnie.

H. Sienkiewicz.

*

Kto kosmetykami wojuje, ten od kosmetyków ginie.

Réjane.

*

Gdzie nie wchodzi słońce i powietrze, tam wchodzi lekarz.

Przysłowie włoskie.

*

Zalotność to prawo pięknej kobiety. Przyroda jest celową; broń ta więc, złożona w rączki niewieście, ma swoją rację bytu. Co do mnie — bardzo cenię zalotność, ostrzegając mnie bowiem, jak ów napis na kolejach: *Gardez vous des voleurs!* gwarantuje mi poniekąd swobodę ruchów i bezpieczeństwo.

Anatol Krzyżanowski.

*

Proszkiem tym wyciera się na noc lekko za pomocą waty okolice, zajęte połyskiem, poczem pozostawia się nieco proszku na twarzy do rana. Rano spłukuje się twarz zimną wodą, zakwaszoną octem toaletowym, dopiero po tej procedurze myje się twarz — jak zwykle — zimną wodą i mydłem.

Zakwaszanie wody, służącej do spłukania proszku, ma doniosłe kosmetyczne znaczenie: pod wpływem kwasów uwalnia się z połączenia tlen i działa na skórę pojaśniająco.

Własności odkażającej tego preparatu przypisać należy rychłe ustępowanie zadraźnień skóry, w następstwie jełczenia zalegającego na twarzy tłuszczu.

Wspomnieliśmy wyżej, że Zincum — Perhydrol okazał się znakomitym środkiem w przebiegu niektórych okresów wyprysku; nawiązując przeto do jego własności leczniczej zmian wypryskowych nadmieniamy, iż proszek wzmiankowany działa zapobiegawczo przed powrotami wyprysku (eczema) u osób, skłonnych do tej choroby skóry. W tych atoli wypadkach unikać należy w y c i e r a n i a skóry, albowiem mechaniczne wpływy sprzyjają pojawieniu się wyprysku. Również wymagany jest w takich razach dodatek innych składników.

Przeciw połyskowi twarzy przepisuję Zincum — Perhydrol bez wszelkiej domieszki, a mianowicie:

Rp.

Zinci—Perhydrol Merck 15,0

Przeciw połyskowi twarzy—
do *wycierania* za pomocą waty.

Rp.

Zinci—Perhydrol 5,0
Zinci oxyd. Talci ven. $\overline{aa}$ 10,0
Puder. Przeciw powrotom wyprysku.



Notatki hygieniczno-kosmetyczne.



Proszek menstruacyjny Geisha.

Pod nazwą powyższą (*Menstruationspulver Geisha*) od niedawna obiega w handlu środek „gwarantowany“, „nieszkodliwy“, „od wielu lat stosowany w Japonii (!?)“, który ma rzekomo usuwać „wszelkie nienormalności w obiegu krwi u kobiet“.

Ścisła analiza tego „cudownego“ środka wykazała, iż składa się on wyłącznie ze szproszkowanego kwiatu rumianku. Za oryginalne pudełeczko, zawierają-

---

Kto dobrze odżywia, ten dobrze leczy.

Prof. Leyden.

*

Brud i niechlujstwo to — najgorsza choroba.

Prof. Szreder.

*

Lepszy ząb łatany, niż wprawiany.

Bauer.

*

Reforma kobiety powinna się zacząć od reformy jej stroju.

Prof. Stratz.

*

Miłość jest to wrażenie, odbierane przez nerw wzrokowy i przez naskórek. Na jednego działa wzrok, na innego—zmysłowy uśmiech. Z wiekiem wrażliwość ta tępieje a nawet zanika, a jednak nawet starcy żenią się.

Gamaston.

*

Nawet najrozumniejsza kobieta musi mieć w sobie trochę kokieterji.

Zofia Rygier-Nałkowska.

*

Kobieta bez kokieterji, to jak kwiat bez woni.

Gabryjela Zapolska.

*

Kąpiel słoneczno-powietrzna jest uwolnieniem skóry z narzuconych jej więzów, wydobyciem jej ze sztucznych ciemności, zaduchu i wilgoci.

*

Walczmy z przeżytkami kultury w rodzaju mody, nakazującej noszenie obcisłych, grubych, ciemnych ubrań, zamiast wolnych, przewiewnych, jasnych; z przeżytkami, które stawiają na pierwszym planie zdobnictwo, a hygienę uwzględniają... z łaski; z przeżytkami lecznictwa, które nakazują sztuczne rozgrzewanie ciała przez noszenie nieprzewiewnej, wielowarstwowej odzieży pod ciągłą grozą... zaziębienia. Walczmy z te-

ce 30.0 tego proszku, każe płacić sobie p. Geish 1 rb. 50 kop., gdy tymczasem takaż ilość rumianku w aptekach kosztuje aż... 10 kop. Ostrzegamy zatem...

Uwaga na czasie.

Prof. Ehrlich zwraca uwagę na szkodliwość spożywania owoców nieobmytych i radzi przed ich spożyciem obmyć takowe wodą bieżącą (w strumieniu wody z kranu wodociągowego), wytarlszy poprzednio czystą ściereczką warstwę kurzu, który zwykle je pokrywa. Najczęściej w kurzu, pokrywającym owoce, znaleźć można laseczniki gruźlicze, czego dowiódł Dr. Schnierer we Wiedniu.

Mleczna kuracja.

Osoby, którym zaleconą została kuracja mleczna, powinny pamiętać o tem, iż mleko należy pić powoli, albowiem przez szybkie picie zbytnio obciąża się żołądek nadmierną ilością tego napoju, przyczem mleko źle bywa wchłaniane, gdyż w żołądku powstaje naraz zbyt wielka ilość sernika, i soki trawienne z trudnością mogą podołać swemu zadaniu. Najlepiej jest pić mleko przez cienką rurkę szklaną lub słomkę, dzięki czemu mleko przedostaje się do żołądka małemi ilościami i może być łatwo wchłaniane. Prócz tego przy kuracji mlecznej należy dbać o czystość jamy ustnej; o tem zwłaszcza winny pamiętać osoby słabe i źle odżywiane, tkanki których nie są w stanie przeciwdziałać różnym szkodliwym czynnikom, jak naprz. drobnoustrojom gnilnym, dla których kwas mleczny jest znakomitem podłożem.

Osoby zatem, którym lekarze zalecają pić mleko, powinny kilka razy dziennie czyścić zęby możliwie twardą szczotką i proszkiem, i prócz tego płukać usta jednym z eliksirów przeciwgnilnych i odwaniających*).

Najnowsze leczenie rwy kulszowej (ischias).

Lekarze włoscy Massalongo i Danio leczą przypadki uporczywej rwy kulszowej wdmuchiwaniem tlenu około nerwu kulszowego za pomocą igły, połączonej drenem z naczyniem, zawierającem tlen. Dotychczasowe wyniki były pomyślne. Dalsze próby są w toku.

O leczeniu nawykowego zaparcia.

Wiadomo, iż wszelkie t. zw. w gwarze potocznej „nieczystości“ skóry, w rodzaju wągrów, pryszczy,

*) Szczegółowy wykaz tych eliksirów był podany w №№ 20—27 „Kosmetyki“.

mi średniowiecznemi pozostałościami ciemnoty i nieuświadomienia.

Dr. W. Miklaszewski.

*

Najskromniejsza kobieta, przeświadczona o swej brzydocie, jest co najmniej dziesięć razy tak brzydka, jak jej się samej wydaje, a przymierzając nowy kapelusz przed lustrem, mówi sobie z uśmiechem: „No, tak źle jeszcze nie jest“!

Aleksander Alko.

*

Trzydzieści lat starością dla kobiety nie może być nigdy, a bywa czasami kulminacyjnym punktem nietylko jej rozwoju, ale nawet jej piękności.

Julja Terpiłowska.

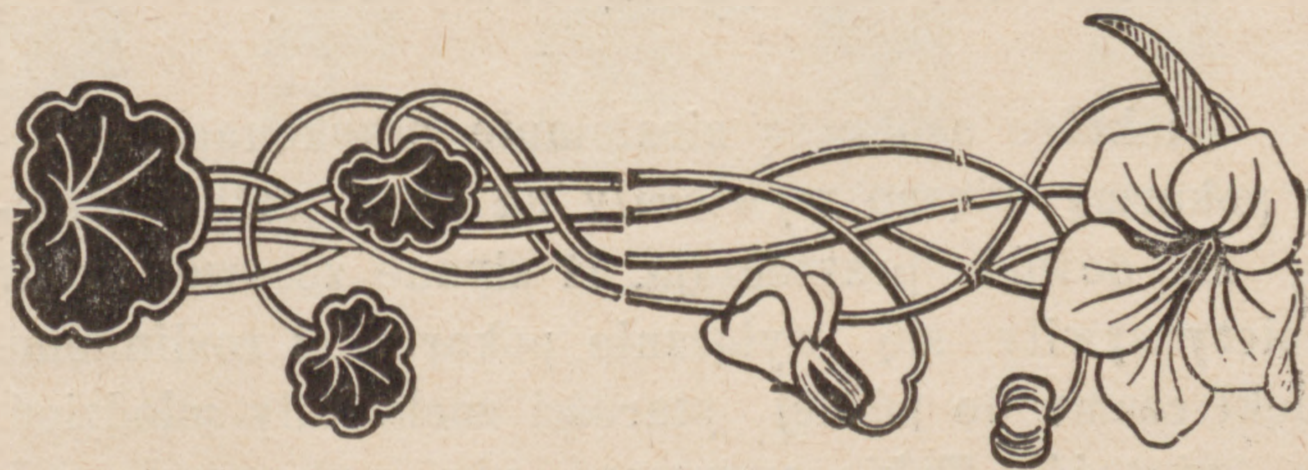
*

Według obrachunku Dr. Stratza, dobrze zbudowane i prawidłowo rozwinięte kobiety powinny mieć szerokości w plecach $37^1/_2$ centymetrów, w talji $25^1/_2$, w biodrach $33^1/_2$. Proporcje te u naszych kobiet z „inteligencji“ należy zmniejszyć do połowy, u rzeźniczek zaś, piekarek, przekupek i kupcowych podwoić.

Młode kobiety, jeżeli wierzyć poetom i powieściopisarzom, są składem różnych różności: w ustach mają perły, na wargach korale, wiśnie i miody, jabłuszka i maliny na piersiach, jedwab, heban i złoto we włosach, z alabastru ramiona, w oczach: czarne djamenty, szafiry, turkusy, iskry, żary, strzały, gwiazdy, nieba, przepaście, aksamity, bławaty, na twarzy lilje róże. Reszta ich powłoki składa się z marmurów, śniegów, płomieni. Prócz tego posiadają łabędzie szyje, skrzydła u ramion, gardła słowicze, nóżki sarenki, kocie pazurki, postawę bogiń, ruchy gazeli i t. d.

Autor, jako człek doświadczony i roztropny, woli w skrytościach ducha zachować sąd swój nad tą dziwną odmianą człowieka.

Kazimierz Bartoszewicz.



plam etc. powstają na tle nieprawidłowej przemiany materji. Ażeby przemiana ta odbywała się prawidłowo, t. j. aby w tkankach nie zalegały szkodliwe fermenty, zatruwające krew i niszczące cerę — należy ściśle przestrzegać sprawy dokładnego trawienia i unikać wszelkich zaburzeń w tym kierunku. Nadewszystko należy zwalczać energicznie nawykowe zaparcie (obstrukcję), na które cierpi podług statystycznych danych około 90% kobiet, i to przeważnie w młodym wieku. Przypadłośc ta jest jednym z typowych objawów błednicy, niedokrwistości i neurastenii. Przy leczeniu obstrukcji środki przeczyszczające (których obecnie w handlu jest dużo *) powinny być stosowane oględnie i tylko w miarę istotnej potrzeby, gdy wszelkie inne zabiegi okażą się bezskutecznemi. Uwaga powinna być głównie zwróconą na moment *przyczynowy* cierpienia, a tym jest w większości przypadków u kobiet—gorset, wywierający mechaniczny ucisk na jelita i utrudniający wysoce przesuwanie się pokarmów, w następstwie czego występuje albo t. zw. obstrukcja *atoniczna*, polegająca na osłabieniu ruchów robaczkowych jelit albo też t. zw. obstrukcja *spastyczna*, polegająca na skurczu mięśni kiszkowych, przez co również przesuwanie się treści zostaje wstrzymywane. W pierwszym przypadku brzuch bywa wzdęty, w drugim — wciągnięty.

Przy obstrukcji atonicznej dyeta winna być obfita i pobudzająca: zimna woda, pierniki, kefir (jednodniowy), kwaśne mleko, razowiec, owoce; z zabiegów fizycznych dobre usługi oddaje hydropatja, masaż brzucha oraz elektryzacja. Picie wód mineralnych bywa mało skuteczne.

W przypadkach obstrukcji spastycznej dyeta powinna być posilna i nie drażniąca (mleko). Zabiegi fizyczne są przeciwwskazane.

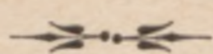
---

*) O środkach tych pomówimy osobno.

Dr. L. S.



Czy i jak wpływa na cerę jarstwo?



Niektóre osoby są niezłomnie przekonane, jakoby pokarmy mięsne wywierały na cerę wpływ ujemny; na dowód przytaczają, iż słynne ze swej urody kobiety żywiły się wyłącznie pokarmami roślinnemi, dzięki czemu do późnej starości zachowały młodzieńczą świeżość. Taki argument nie wytrzymuje najmniejszej krytyki, albowiem wiele jest kobiet, spożywających przeważnie mięso i mających mimo to cerę zadziwiająco świeżą i gładką, z drugiej zaś strony dużo jest jaroszów o cerze bardzo brzydkiej.

Co się tyczy żywienia, to przedewszystkiem należy mieć na względzie obok jakości—ilość pokarmów.

Mężczyzna dorosły, zdrowy, wzrostu średniego o przeciętnej wadze ciała (60—70 kilo), przy średniej pracy, spożywać winien codziennie: 100 gramów białka, 80 gramów tłuszczu i 450 gramów węglowodanów, prócz niezbędnej ilości soli, wody i całego szeregu środków innych, jak kwasy, gorycze, odżywki, niezbędnych do pobudzenia apetytu. Kobiety potrzebują około $^4/_5$ tej ilości. Posiadając mniej sił fizycznych, niż mężczyzna i używając ich mniej, kobieta ograniczać się może mniejszą ilością białka (względnie mięsa i pokarmów azotowych) a będąc bardziej nerwową, potrzebuje więcej pokarmów pobudzających. Młode dziewczę w okresie rozwoju, kobieta ciężarna i karmiąca, jak również kobieta w okresie przekwitania płciowego, wymagają *zwiększenia* ilości pokarmu oraz *urozmaicenia* tegoż.

Pożywienie może być podzielone na dwie grupy, stosownie do tego, jakie straty wynagradza w ustroju. Do pierwszej grupy należą pokarmy t. zw. *twórcze*, do drugiej t. zw. *utleniające*; pierwszych dostarcza świat zwierzęcy, drugich — świat roślinny.

Człowiek jest istotą *wszystkożerną*, jak tego poucza badanie jego ustroju a w szczególności budowa zębów i przewodu pokarmowego, musi zatem żywić się zarówno pokarmami mięsnemi, jak roślinnemi. Osoba, żywiąca się wyłącznie pokarmami roślinnemi, naraża się na zaburzenia w trawieniu; przewód pokarmowy przepełniony bywa gazami; osoba taka zapada na częste biegunki, zbytnio tyje, traci siły, ubożeje w krew; wreszcie źle strawione pokarmy ulegają butwieniu i wytwarzają szkodliwe dla ustroju fermenty, powodujące różnego rodzaju wykwity skórne. Wyłączne spożywanie pokarmów mięsnych wywołuje również niepożądany dla urody objaw: *przedwczesną starość*.

Stąd wypływają wnioski następujące:

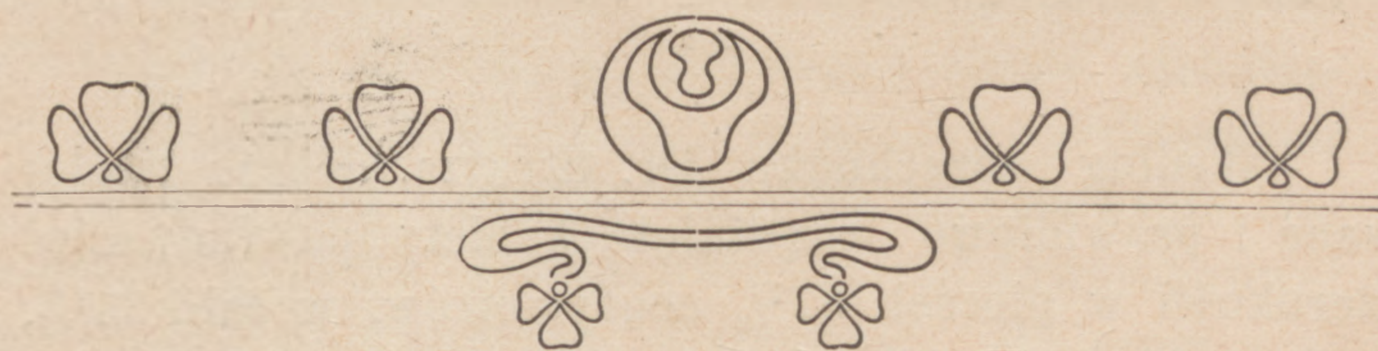
1) pożywienie osoby zdrowej musi być nietylko mięszanem, lecz także *urozmaiconem*, t. j. składać się zarówno z substancji ze świata zwierzęcego jak i roślinnego;

2) pokarmy *wyłącznie* roślinne *źle* wpływają na cerę;

3) pokarmy *wyłącznie* mięsne również *źle* wpływają na cerę;

4) dyeta ściśle roślinna stosowaną być winna tylko w niektórych chorobach.

Dr. K.



Odpowiedzi Redakcji.

P. Antoninie R. 1) Nie należy używać gęstych grzebieni — łuski usuwa się z głowy wodą i mydłem od łupieżu; układać włosy należy rzadkim grzebieniem z rogu lub z kości o *tępych* zakończeniach. 2) W numerze dzisiejszym. 3) Szkodliwy — zawiera sublimat. 4) Pigułki te zawierają arszenik.

Wiernej przyjaciółce „Kosmetyki“. 1) Dziękujemy serdecznie za słowa uznania — zamieszczamy w numerze dzisiejszym. 2) Woda utleniona. 3) Zawiera lapis. 4) Preparat bezwartościowy. 5) Idyosynkrazja—wrażliwość na leki.

Kopciuszkowi. 1) Woda borna (łyżeczka na szklankę wody). 2) Perhydrolmundwasser do płukania ust. 3) Wazelina żółta. 4) Włosy z twarzy dadzą się radykalnie tylko prądem galwanicznym usunąć.

Natrętnej. 1) Krem mitinowy. 2) Bez mydła. 3) Spirytus ogórkowy. 4) Środek ten jest bardzo dobry, stosować go jednak można tylko z przepisu lekarza. 5) Preparat bezwartościowy. 6) Woda ciepła i mydło neutralne. 7) Skóra łuszcząca się i pokryta liszajami nie znosi ani gliceryny ani spirytusu mydlanego.

P. Balickiej. 1) Adresów firm handlowych nie podajemy — znajdzie je Sz. Pani w dziale ogłoszeniowym. 2) W numerze dzisiejszym. 3) Technika farbowania włosów była podana w № 14 „Kosmetyki“. 4) Farbę tę można nabyć w pierwszorzędnych perfumerjach i składach aptecznych. 5) Przepis był podany w № 7 „Kosmetyki“ r. z. — przyrządzi każda apteka.

Łysiejącej. 1) Środków przeciw wypadaniu włosów jest bardzo dużo, a każdy przypadek wymaga innego leczenia. W przypadku, o jakim mowa, dobre usługi odda faradyzacja włosów, zwracamy jednak uwagę, iż organizm należy pokrzepić posilnem odżywianiem się. 2) Ścinanie włosów uważamy za zbyteczne.

Szpetnej. 1) Białe guzki pod oczyma usuwa się radykalnie prądem elektrycznym. 2) W numerze dzisiejszym. 3) Raz na 2—3 tygodnie.

Aptekarzowi na prowincji. 1) *Brylantyna* podług przepisu następującego:

Rozpuszcza się i przesącza:
Olei Ricini 10,0
Sapon. medic. 1,0
Benzoes 1,2
Spiritus vini 90,0
Olei Ros. 0,03
Olei Bergam. 0,12.

2) *Akazien Gesichtscrême* składa się z mydła potasowego, kwasu bornego, azotanu bizmutu i olejków eterycznych. 3) O cenie preparatów wzmiankowanych poinformują: Akc. Tow. L. Spiess i Syn, Akc. Tow. „Motor“ i Akc. Tow. H. Welt w Warszawie.

Dr. M. w Kursku. 1) Ocenę tego preparatu podaliśmy w № 16. 2) Zawiera ołów. 3) W numerze dzisiejszym. 4) Za słowa uznania dla naszej pracy serdecznie dziękujemy.

Blondynce. 1) Ocet toaletowy. 2) 10% rozczyn formaliny. 3) W numerze dzisiejszym. 4) Zawiera ołów — szkodliwe.

P. Anatolowi L-skiemu. 1) 10% rozczyn formaliny i mydło salolowe Malinowskiego. 2) Hydropatja i brom podług wskazówek lekarza domowego. 3) Środek bardzo dobry, przedtem jednak radzimy zasięgnąć porady lekarza.

Silnej brunetce. Radykalnie tylko prądem elektrycznym.

P. Annie M. 1) W rumianku można myć, natomiast żółtka jaj nie radzimy stosować do mycia głowy, albowiem usunięcie żółtka wymaga bardzo starannego i długotrwałego zmywania, a przytem pozostawiona część żółtka jełczeje szybko, drażni skórę i wydziela nieznośną woń siarkowodoru. 2) Otrąbki do mycia można zalecić, nie należy jednak stosować *stale* zabieg taki. 3) W wyciętych.

Litwince. 1) Preparat ten zawiera żywicę benzoesową i u Sz. Pani jest przeciwwskazany, gdyż może wywołać wągry i pryszcze. 2) W numerze dzisiejszym. 3) Raz na tydzień. 2) Spirytus ogórkowy. 5) Adresów lekarzy nie podajemy.

Łodziance. 1) Pigułki te zawierają arszenik. 2) Zawierają jodek potasu (Kali jodatum). 3) Bez zalecenia lekarskiego nie radzimy stosować. 4) Poinformować może tylko dentysta, po dokładnem obejrzeniu.

Dorosłej pannie, 1) Nie pudrować i nie farbować. 2) W numerze dzisiejszym. 3) Bez mydła. 4) *Eau de Beauté* zawiera ołów — szkodliwa.

Pułkownikowej C. 1) W numerze dzisiejszym. 2) Raz na 2 tygodnie. 3) Woda utleniona pojaśnia włosy. 4) Metoda farbowania włosów była szczegółowo podaną w № 14. 5) Zawiera ołów—szkodliwa.

Drogiście. 1) Przepisy były podane w № 7 r. z. 2) W numerze dzisiejszym. 3) O cenie hurtowej poinformuje fabrykant. 4) W jednym z najbliższych numerów.

















Redaktor i Wydawca **Dr. H. Zamenhof.**
Druk J. Kamińskiego, Nowy-Świat 48, Telefon 36 46.